

## POSTANOWIENIE

Dnia 4 kwietnia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Andrzej Ryński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 4 kwietnia 2013 r.,  
sprawy M. R.  
skazanego z art. 279 § 1 k.k. i innych  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 12 lipca 2012 r., zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 grudnia 2011 r.,

postanowił

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. zwolnić skazanego M. R. od kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.**

### UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 grudnia 2011 r. obejmującym oskarżonych L. R. W., A. U., M. R., C. M. i D. S., Sąd Okręgowy w P. postępowanie karne w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. przypisanego M. R. w pkt. IX ( pkt. VII aktu oskarżenia) na podstawie art. 17 § 1 pkt. 6 k.p.k. w zw. z art. 101 § 4 pkt. 4 k.p.k. umorzył i w tej części kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa. Oskarżonego M. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. VIII aktu oskarżonego z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to przestępstwo na podstawie art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt. X wyroku). Nadto M. R. uznał za winnego przestępstwa z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. zarzucanego mu pkt. IX aktu oskarżenia i za to na podstawie art. 279 § 1 k.k. w zw.

z art. 65 § 1 i 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności (pkt. XI wyroku). Na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonego M. R. na rzecz pokrzywdzonej M. L. kwotę 2 000 zł tytułem obowiązku częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwie. Po zmianie opisu czynu oskarżony M. R. został uznany także winnym czynu zarzucanego mu w pkt. X aktu oskarżenia, kwalifikowanego z art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 65 § 1 i 2 k.k. i art. 12 k.k. i za to na podstawie art. 56 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii w zw. z art. 4 § 1 k.k. i art. 65 § 1 i 2 k.k. wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny w wysokości 200 stawek dziennych po 20 złotych każda (pkt. XIII wyroku). Oskarżonego M. R. uznał za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w pkt. XI aktu oskarżenia po częściowej korekcie jego opisu i za to skazał go na podstawie art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i art. 64 § 1 k.k. na karę 3 lat pozbawienia wolności przyjmując za podstawę jej wymiaru art. 14 § 1 k.k. w zw. z art. 282 k.k. w zw. z art. 65 § 1 i 2 k.k. (pkt. XIV wyroku). Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył oskarżonemu wyżej orzeczone kary pozbawienia wolności, za pozostające w zbiegu realnym przestępstwa, wymierzając mu karę 5 lat pozbawienia wolności. Jednocześnie w oparciu o przepis art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżonego M. R. od ponoszenia kosztów sądowych.

Od powyższego wyroku apelacje złożył m. innymi obrońca oskarżonego M. R., który zarzucił orzeczeniu Sądu I instancji błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mający wpływ na jego treść, a wynikający z obrazy art. 4, 5 § 2, 7 i 410 k.p.k., a polegający na ustaleniu, iż oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów przez błędne przyjęcie, że w C. działała zorganizowana grupa przestępcza, której celem było popełnieniami przestępstw, w tym kradzieży samochodów i handlu narkotykami, błędnej ocenie wyjaśnień R. M., które złożył w postępowaniu przygotowawczym, a które nie znalazły potwierdzenia w żadnym innym dowodzie sprawy i nie mogły zostać zweryfikowane z uwagi na śmierć tego podejrzanego oraz przez błędne ustalenie, że oskarżony dopuścił się zarzucanych mu czynów, podczas gdy brak jest jednoznacznych i przekonujących dowodów na sprawstwo tego oskarżonego. Jednocześnie alternatywnie podniósł zarzut rażącej niewspółmierności orzeczonej wobec M. R. kary łącznej pozbawienia wolności.

Powołując się na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uniewinnienie oskarżonego M. R. od przypisanych mu przestępstw ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę tego wyroku przez wymierzenie oskarżonemu znacząco łagodniejszej kary łącznej pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 12 lipca 2012 r., w odniesieniu do M. R. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że rozwiązał karę łączną orzeczoną wobec tego oskarżonego i uniewinnił go od popełnienia czynów przypisanych mu w pkt. X i XIII i w tym zakresie kosztami postępowania karnego obciążył Skarb Państwa. W ramach czynu przypisanego oskarżonemu w pkt. XI, po dokonaniu stosownych korekt opisu czynu wyeliminował z podstawy prawnej skazania art. 65 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k., zaś z podstawy prawnej wymiaru kary art. 65 § 1 i 2 k.k. i orzeczoną karę pozbawienia wolności za ten czyn obniżył do 1 roku i 3 miesięcy pozbawienia wolności. Nadto w pkt. XIV po dokonaniu częściowej zmiany opisu czynu z podstawy prawnej skazania wyeliminował art. 65 § 1 i 2 k.k. i art. 64 § 1 k.k. i obniżył oskarżonemu M. R. orzeczoną za ten czyn karę do 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. wymierzył oskarżonemu M. R. nową karę łączną w wymiarze 2 lat pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy, zwalniając oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

Od powyższego wyroku kasację złożył obrońca skazanego M. R., który zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- rażące naruszenie prawa procesowego, mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie naruszenie zasady obiektywizmu określonej w art. 4 k.p.k., zasady „*in dubio pro reo*” określonej w art. 5 § 2 k.p.k., a także zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. oraz art. 410 k.p.k. i art. 424 k.p.k. przez uznanie za wiarygodne wyjaśnień R. M., pomimo ich niezgodności z zasadami doświadczenia życiowego i wiedzy, nielogiczności i braku konsekwencji oraz w sytuacji, gdy z uwagi na śmierć R. M. nie można było zweryfikować ich prawdziwości i wobec faktu, że R. M. miał interes w tym aby pomawiać M. R., bowiem dążył do skorzystania z możliwości złagodzenia odpowiedzialności karnej za popełnione czyny;
- rażące naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów określonej w art. 7 k.p.k. przez błędne ustalenie, że w C. działała zorganizowana grupa przestępcza, której

celem było popełnianie przestępstw, podczas gdy brak jest na to jasnych i przekonujących dowodów, a podstawą tych ustaleń stały się tylko wyjaśnienia R. M. z postępowania przygotowawczego, niczym nie potwierdzone i niezweryfikowane, zaś ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika jednoznacznie, że brak jest przesłanek dla przypisania oskarżonemu działania w zorganizowanej grupie przestępczej;

- naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów, przez błędne ustalenie, że M. R. popełnił zarzucane mu czyny, podczas gdy żaden z przesłuchanych w niniejszej sprawie świadków nie wskazał oskarżonego jako sprawcę czynów, świadek B. P., nie rozpoznał M. R. jako osoby, która miała przyjechać do niego na spotkanie, ani podczas okazania, ani w trakcie przesłuchania na rozprawie;

- rażące naruszenie prawa procesowego mające istotny wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 2 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nietrafne zastosowanie środków przewidzianych w prawie karnym i wydaniu wyroku nieuwzględniającego celu w postaci umacniania poszanowania prawa i zasad współżycia społecznego, a także nierozstrzygnięcie sprawy na podstawie prawdziwych ustaleń faktycznych.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz utrzymanego nim w mocy wyroku, Sądu Okręgowego w P. z dnia 28 grudnia 2011 r.

Prokurator Apelacyjny wnosił o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. R. okazała się bezzasadna w stopniu oczywistym o jakim mowa w art. 535 § 2 k.p.k., co uzasadniało jej oddalenie na posiedzeniu bez udziału stron.

Analiza treści podniesionych zarzutów kasacyjnych wskazuje, że dotyczą one tych samych obszarów zagadnień faktycznych i prawnych, które zostały podniesione w zwykłym środku odwoławczym i w znacznej części adresowane są do wyroku Sądu I instancji, także w zakresie czynu, co do którego Sąd Okręgowy w P. umorzył postępowanie o przestępstwo z art. 258 § 1 k.k. z uwagi na przedawnienie. Oznacza to, że kasacja obrońcy skazanego M. R. analizowana jako całość jest na pograniczu jej dopuszczalności.

W związku z tym, z uwagi na wady konstrukcyjne kasacji trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 519 k.p.k. kasacja może być wniesiona "od

prawomocnego wyroku sądu odwoławczego". Natomiast zarzuty kasacyjne skierowane do orzeczenia sądu I instancji podlegają rozważeniu tylko w takim zakresie, w jakim jest to nieodzowne dla należytego rozpoznania zarzutów stawianych orzeczeniu sądu odwoławczego. Natomiast rolą sądu kasacyjnego nie jest ponowne rozpoznawanie zarzutów stawianych przez skarżącego orzeczeniu sądu I instancji. Stwierdzenie zasadności tego rodzaju zarzutów kasacyjnych ma znaczenie wyłącznie w kontekście ewentualnego zarzutu podniesionego do zaskarżonego kasacją orzeczenia sądu odwoławczego (por. wyrok Sądu Najwyższego z 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Jednocześnie zgodnie z art. 523 § 1 k.p.k., określającym podstawy skargi kasacyjnej, niedopuszczalne jest kwestionowanie w trybie kasacji zasadności dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych, a tym samym Sąd Najwyższy przy rozpoznaniu kasacji nie jest władny dokonywać ponownej oceny dowodów i w oparciu o tak przeprowadzoną własną ocenę sprawdzać poprawność dokonanych w sprawie ustaleń faktycznych (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 września 1996 r., II KKN 63/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 11). W konsekwencji postępowanie kasacyjne nie stanowi kolejnego etapu kontroli instancyjnej wydanych w sprawie wyroków przez sądy obu instancji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2008 r., II KK 270/07, LEX nr 354285; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1996 r., III KKN 148/96, OSNKW 1997, z. 1-2, poz. 12). Natomiast kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Zatem, przepis art. 523 § 1 k.p.k. dotyczy jedynie bardzo poważnego naruszenia przepisów prawa, zbliżonego w swym znaczeniu do rangi bezwzględnej przyczyny odwoławczej. Poza tym zgodnie z treścią art. 523 § 3 k.p.k. kasację na korzyść można wnieść jedynie w zakresie skazania oskarżonego za przestępstwo lub przestępstwo skarbowe na karę pozbawienia wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania.

Tych standardów nie spełnia kasacja wniesiona przez obrońcę skazanego M. R.

Przede wszystkim należy zauważyć, że zarzut kasacji rażącego naruszenia art. 7 k.p.k., odnoszący się do oceny dowodów i ustaleń dotyczących zorganizowanej grupy przestępczej jest niedopuszczalny albowiem postępowanie karne w zakresie przestępstwa z art. 258 § 1 k.k. przypisanego M. R. w pkt. IX (

pkt. VII aktu oskarżenia) zostało umorzone z uwagi na przedawnienie. Skarżący wydaje się zapominać, że kasacja strony oparta na rażącym naruszeniu prawa na korzyść oskarżonego jest ograniczona do skazania za przestępstwo na bezwzględną karę pozbawienia wolności. Zatem, przepis art. 523 § 3 k.p.k. nie daje stronie możliwości podnoszenia zarzutów kasacyjnych w odniesieniu do orzeczenia umarzającego postępowanie, o ile nie są one oparte o bezwzględną przyczynę odwoławczą.

Natomiast pozostałe zarzuty kasacji, które dotyczą czynów przypisanych oskarżonemu w pkt. XI i XIV wyroku Sądu I instancji za które został on skazany na bezwzględną karę pozbawienia wolności, są praktycznie powtórzeniem zarzutów podniesionych w apelacji i opierają się na krytyce relacji R. M. jako istotnego dowodu obciążającego oraz kwestionują poczynione m. innymi na podstawie wyjaśnień R. M. złożonych w postępowaniu przygotowawczym, ustalenia faktyczne. Warto zaakcentować, że obrońca nie podjął nawet próby powiązania stawianych w kasacji zarzutów z przebiegiem postępowania odwoławczego, nie stawia bowiem zarzutu naruszenia art. 433 § 1 i 2 k.p.k., czy art. 457 § 3 k.p.k. Natomiast zarzut naruszenia art. 424 k.p.k. jest oczywiście bezzasadny, ponieważ w części skazującej oskarżonego Sąd odwoławczy akceptował ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd Okręgowy w P., zatem w pisemnych motywach wyroku nie musiał respektować standardów wskazanych w tym przepisie, albowiem dotyczą one uzasadnienia Sądu I instancji. Natomiast kasacja nie kwestionowała tej części uzasadnienia, która dotyczyła orzeczenia reformatoryjnego Sądu odwoławczego w zakresie rozstrzygnięcia o karze.

Odnosząc się do pozostałych zarzutów kasacyjnych rażącego naruszenia prawa procesowego, warto podkreślić, że zarzut naruszenia art. 2 § 1 i 2 k.p.k. nie może być podstawą skargi kasacyjnej, albowiem przepisy te mają charakter ogólny i nie regulują zasad postępowania w sprawach karnych, a jedynie określają cel do osiągnięcia, którego służą konkretne przepisy procesowe mające to postępowanie ukształtować prawidłowo. Nadto skarżący nie wykazał jakie uchybienie decydowało o tym, że Sąd odwoławczy naruszył dyspozycję art. 410 k.p.k. i to w sposób rażący, w sytuacji gdy Sąd I instancji oparł się na całości materiału dowodowego ujawnionego w toku rozprawy głównej, zaś Sąd odwoławczy ten sposób procedowania Sądu I instancji w zakresie przestępstw przypisanych oskarżonemu w pkt. XI i XIV wyroku Sądu Okręgowego zaakceptował. Treść kasacji wskazuje, iż

jej autor upatruje naruszenie art. 410 k.p.k. w wadliwej ocenie materiału dowodowego, przez dokonanie rekonstrukcji stanu faktycznego w oparciu o wyjaśnienia nieżyjącego już R. M., które zdaniem skarżącego nie poddawały się weryfikacji. Należy jednak podkreślić, że sposób oceny dowodów nie stanowi uchybienia dyspozycji art. 410 k.p.k., o ile sąd ocenia całość materiału dowodowego ujawnionego na rozprawie, a przy czynieniu ustaleń opiera się jedynie na jego części, którą uznaje za wiarygodną. Natomiast zarzut naruszenia art. 4 k.p.k. – zasady obiektywizmu, nie został przez skarżącego skonkretyzowany przez jego powiązanie z przepisami części szczególnej k.p.k., a przecież treścią zarzutu może stać się jedynie naruszenie konkretnych, szczegółowo wskazanych przepisów, nie zaś zasady generalnej. Z kolei zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. może być w postępowaniu kasacyjnym podnoszony tylko wówczas, gdy sąd odwoławczy czynił samodzielne ustalenia faktyczne ( zob. postanowienie SN z dnia 6 lutego 2013 r., V KK 295/12, LEX nr 1277797), podczas gdy w zakresie czynów, które mogą być w tej sprawie przedmiotem kasacji obrońcy skazanego Sąd odwoławczy nie dokonywał własnych ustaleń lecz akceptował ocenę dowodów i ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd *meriti*.

Jednocześnie podnoszenie w jednym zarzucie obraży art. 5 § 2 i art. 7 k.p.k. stanowi błąd logiczny, ponieważ przepisy te mają charakter rozłączny, co oznacza, że zastosowanie art. 5 § 2 k.p.k. możliwe jest jedynie wówczas, gdy mimo przeprowadzenia wszystkich możliwych dowodów oraz dokonania ich oceny spełniającej wymogi określone w art. 7 k.p.k. pojawią się wątpliwości, których nie da się wyeliminować (zob. postanowienie SN z dnia 1 lutego 2012 r., Biul.PK 2012/3/8).

Nadto skarżący wydaje się nie dostrzegać, że rezultatem zastosowania w tej sprawie zasady *in dubio pro reo* było uniewinnienie oskarżonego M. R. przez Sąd odwoławczy od przestępstw przypisanych mu w pkt. X i XIII wyroku Sądu I instancji. Wbrew stanowisku skarżącego Sąd odwoławczy przyjął jedyny możliwy w tej sprawie sposób oceny dowodu z zeznań nieżyjącego świadka R. M., skazując oskarżonego M. R. tylko za te czyny w odniesieniu do których relacje tego świadka były możliwe do zweryfikowania w oparciu o inne dowody. W tym kontekście dokonano również analizy zeznań pokrzywdzonego B. P. (str. 33- 34, 40 - 41 uzasadnienia Sądu odwoławczego).

Mając to wszystko na uwadze Sąd Najwyższy postanowił, jak na wstępie. Skazanego, uwzględniając jego sytuację materialną, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.